

Artykuły, rozprawy

Статьи, публикации

Lilla Moroz-Grzelak

Instytut Slawistyki PAN

Herderowska filozofia dziejów w „przebudzeniu” narodów słowiańskich

Хердеровская философия истории в „пробуждении” славянских народов

Zdawać by się mogło, że kwestia oddziaływania myśli Johanna G. Herdera (1744–1803) na odrodzenie narodów słowiańskich jest już tematem wyczerpanym, gdyż na przestrzeni lat wypowiedali się w tej kwestii liczni badacze zajmujący się filozofią historii czy dziejami Słowiańszczyzny¹. Jednak odwoływanie się do postaci niemieckiego filozofa w piśmiennictwie odnoszącym się do szeroko pojmowanej problematyki słowiańskiej wskazuje, że nadal w różnych kontekstach powraca się do jego założeń.

Analiza krótkiego rozdziału *Ludy słowiańskie* z Herderowskich *Myśli o filozofii dziejów*² (1791 r.) dowodzi, jak inspirującą fikcją pozostawały jego twierdzenia, które przetwarzane dla różnych potrzeb i celów, zyskały w Słowiańszczyźnie wymiar żywotnego mitu, funkcjonującego dzięki dalszym nadinterpretacjom. Odnosi się przy tym wrażenie, że myśli Herdera o Słowianach znane były głównie z kolejnych opracowań tekstów jego epigonów, nie zaś z bezpośredniej lektury. Chorwacki historyk literatury Antun Barac (1894–1955), gdy

¹ J. Bechowiec, Przedmowa tłumacza i opisanie życia Herdera, [w:] J. Herder, *Pomysły do filozofii dziejów rodzaju ludzkiego*, t. 1–3, Wilno 1838, s. I–XV; L. Prószyński, *Kilka słów o charakterze dziejowym Słowian i ich postannictwie*, Warszawa 1884; E. Woroniecki, *Z dziejów słowianofilstwa polskiego na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Tygodnik Ilustrowany” 1914, nr 30; C. Pęcherski, *Brodziński a Herder, Prace historyczno-literackie*, Kraków 1916, nr 7; A. Barac, *Hrvatska književnost od Preporoda do stvaranja Jugoslavije*, kn. 1, Zagreb 1954.

² J.G. Herder, *Myśli o filozofii dziejów*, t. 1–2, tłum. J. Galecki, wstęp i komentarz E. Adler, Warszawa 1962.

pisał o rozwoju literatury słoweńskiej i jej wybitnym przedstawicielu Josipie Stritarze (1836–1923), także powoływał się na Herdera, pisząc że „Stritar był również Słoweńcem i Słowianinem do szpiku kości, wierząc głęboko – podobnie jak Herder i Ilirowie – że Słowianie przyniosą ludzkości upragniony pokój i miłość”³. To twierdzenie chorwackiego badacza literatury, jako jeden z przykładów, dowodzi nadinterpretacji myśli niemieckiego filozofa, który nie twierdził przecież, że Słowianie przyniosą ludzkości upragniony pokój.

Niniejszy tekst jest próbą odpowiedzi na pytania o sposób rozprzestrzeniania się poglądów niemieckiego myśliciela wśród Słowian południowych, ich znaczenie oraz skutki oddziaływania w okresach późniejszych.

Herder był pierwszym myślicielem, który w XVIII w. podejmował problematykę Słowian, zajmując się nią w szerokim aspekcie filozofii historii. Jego wizja słowiańskiej przyszłości w dziele *Myśli o filozofii dziejów* była wizją, która miała niewiele wspólnego z prawdziwym położeniem Słowian. Wyrażała raczej swoistą tęsknotę mieszczańskiego intelektualisty do czasów, kiedy poniżające stosunki feudalne zostaną zastąpione lepszą, godniejszą formą. Jego myśli trafiały na podatny grunt wśród ludów Słowiańszczyzny, nadając kierunek ideowy budzącemu się poczuciu narodowemu. W idealizujących twierdzeniach Herdera, którym bliżej było do mitycznych historiografii niż do rzetelnej wiedzy naukowej, ludy słowiańskie odnalazły podstawy swych ideologii.

Przypomnieć tu należy, że u progu XIX stulecia państwa słowiańskie praktycznie nie istniały na mapach Europy. Stanowiły one części składowe ówczesnych mocarstw. Wyjątek w grupie zniewolonych i pozbawionych własnej państwowości narodów stanowiła niewielka Republika Dubrownicka, która jednak w 1808 r. tę niezależność utraciła. Na mocy decyzji Napoleona została włączona do tworzących Prowincji Iliryskich, zaś po klęsce Francuzów znalazła się w sferze oddziaływania Austrii⁴. Względną samodzielnością cieszyła się Czarnogóra, która obok mocarstwowej Rosji, była jedynym u progu XIX w. krajem, o którym powiedzieć można, że była wolna⁵. Słowianie należący do dwóch kręgów cywilizacyjnych – Latinitas i Cyrillianitas⁶ – byli zróżnicowani pod względem etnicznym, historycznym, kulturowym oraz językowym. W tak niejednorodnym środowisku zaczęły dochodzić do głosu idee słowianofilstwa, zaczęła

³ A. Barac, *Literatura narodów Jugostawii*, Wrocław 1969, s. 209.

⁴ J. Rapacka, *Rzeczpospolita Dubrownicka*, Warszawa 1977.

⁵ W 1796 r. Czarnogóra zakończyła długoletnią walkę z Turkami o niezależność. Choć formalnie wchodziła w skład imperium Osmanów, stała się państwem faktycznie niepodległym, rządzone przez władkę. Jej sytuacja polityczna była również wynikiem sprzyjającego ukształtowania terenu – kraj oddzielony był od reszty ładu wysokimi górami, z drugiej zaś strony brzegiem morza. Zob.: W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugostawii*, Wrocław 1985, s. 221–226.

⁶ A.W. Mikołajczak, *Łacińska tożsamość Europy*, [w:] A.W. Mikołajczak, W. Szulc, B. Zieliński (red.), *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny*, Poznań 2004, s. 9–15.

się kształtować własną odrębność duchowa i dojrzewać świadomość narodowa⁷. Owe tendencje znalazły oparcie właśnie w poglądach niemieckiego myśliciela.

Czego o samych Słowianach dowiadujemy się z przemyśleń filozofa? Herder, jako prekursor idei tożsamości zbiorowej, traktował Słowian jako wspólnotę etniczną, nie wyróżniając poszczególnych ludów słowiańskich, ani ich nie nazywając. Jeśli to uczynił, to tylko po to, by zademonstrować inność lub obcość jakiegoś ludu i wskazać, że do tej grupy nie należy. O Bułgarach i Macedończykach pisał dopiero w rozdziale piątym księgi XVI, zatytułowanym *Obce ludy w Europie*, demonstrując tym samym stan wiedzy swej epoki o ludach słowiańskich⁸.

Johann Herder wychodził z założenia, że najważniejszą wspólnotą ludzką jest naród. Ten zaś wyraża się w języku, zamieszkuje wspólne terytorium i jako wspólnota poddany jest tym samym prawom. W rozdziale czwartym księgi XVI pisał więc o słowiańskim „rozmiłowaniu w gospodarce rolnej”, o przywiązaniu do ziemi, o użytecznej pracy na roli, umiejętności handlu owocami swej pracy (s. 325). Wskazywał przy tym na cechy właściwe ludom słowiańskim, wśród których dominującymi, poza powtarzaniem kilkakrotnie twierdzeniem o ich umiłowaniu pokoju, były: pracowitość, czynność, cichość, łagodność a także gościnność. Ta ostatnia jednak, z germańskiej perspektywy, mogłaby być uznana za cechę negatywną, gdyż Słowianie byli „gościnni aż do rozrzutności”. W wypowiedzi Herdera wielokrotnie powracało zdanie o rustykalnym umiłowaniu pokoju oraz niechęci Słowian do rabunku i grabieży⁹. Owo „umiłowanie wiejskiej swobody”, zdaniem Herdera, obróciło się jednak w historii przeciw Sło-

⁷ Zob.: M. Bobrownicka, *Narkotyk mitu*, Kraków 1995; J. Magnuszewski, *Centra i pogranicza kultur w rozwoju dawnych literatur słowiańskich (Do połowy XVIII w.)*, „Pamiętnik Słowiański” 1991, t. XLI, s. 3–14.

⁸ W XIX w. Europa nadal nie uważała Bułgarów za Słowian. Polityka Rosji, próbującej rozszerzyć swe wpływy na Bałkanach, poprzez oddziaływanie na prawosławne ludy słowiańskie powoli i stopniowo pozwalała na odkrycie Bułgarów dla Europy, zrywając z tezą o ich tatarskim pochodzeniu. Przyczyniło się do tego w największym stopniu dwutomowe dzieło Jurija Venelina, *Drevnie i nyniešnie Bolgare v političeskom, narodopisnom, istoričeskom i religioznom ih otnošenii k Rossijanam*, t. 1–2, Moskwa 1829–1841. Jak się wydaje, to na herderowskiej myśli oparł swą wiedzę o Bułgarach sam Mickiewicz. W XV wykładzie kursu w Collège de France o dziejach i piśmiennictwie Słowian w 1841 r. informował: „Ludy słowiańskie zamieszkujące te kraje pomieszały się ze zdobywcami bułgarskimi i przez długi czas podlegały chanom bułgarskim. Wreszcie po wprowadzeniu tam chrześcijaństwa Słowianie odzyskali niejaką przewagę, albowiem język słowiański został użyty do tłumaczenia ksiąg liturgicznych i Bułgarzy zmuszeni byli nauczyć się nim mówić i pisać”. Zob. A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. VIII: *Literatura słowiańska*, Warszawa 1952, s. 180.

⁹ U progu XX w., gdy zmieniał się stan wiedzy o poszczególnych ludach słowiańskich, Jan Baudouin de Courtenay w artykule *Bracia Słowianie* weryfikował to spojrzenie, pisząc dosadnie m.in.: „dzielni i sympatyczni Czarnogórcy, typowi rycerze rozboju i rzezi dla rzezi”, „Krytyka” 1913, z. 9, s. 96.

wianom, przyczyniając się do tego, iż znaleźli się oni pod panowaniem grup obcych etnicznie. Ludy słowiańskie – jak dowodził – jeśli w swej historii zmieniły się w niewolników, to nie dlatego, że walczyły między sobą, ale zajmowały tereny położone w niekorzystnym dla siebie sąsiedztwie. Otoczone były obcymi etnicznie Germanami i Tatarami. Ekspansja i zagrożenie ze strony tych ludów, a w efekcie uciemnienie, doprowadziło do zmian w ich mentalności. Nieszczęścia, jakie na nich spadły, wynikały więc z ich umiłowania pokoju. Skutkiem tego był brak „trwałej organizacji wojskowej”, chociaż w przeszłości potrafili dzielnie walczyć ze swoimi przeciwnikami¹⁰ i nie brakowało im „męstwa w stawianiu wrogom namiętneho oporu” (s. 327). Szczególnie nośne wśród ideologów i budzicieli słowiańskich okazały się dalsze przemyślenia filozofa, a wśród nich najbardziej mitotwórcza, w dalszej perspektywie zaś narodotwórcza, opinia o kole zmieniającego się czasu:

„Koło wszystko zmieniającego się czasu obraca się jednak niepowstrzymanie. Wobec tego zaś, że narody te zamieszkują w swej największej części obszar ziemi, który byłby najpiękniejszy w Europie, gdyby był w całości uprawiony i udostępniony dla handlu, oraz wobec tego, że można się też chyba spodziewać, że ustawodawstwo i polityka w Europie sprzyjać muszą i sprzyjać będą w coraz to wyższym stopniu nie duchowi wojennemu, ale cichej pracy i pokojowym stosunkom handlowym między narodami, więc i wy, ludy obecnie tak głęboko pogrążone w niedoli, a niegdyś pracowite i szczęśliwe, będziecie mogły obudzone z długiego, ciężkiego snu, uwolniwszy się z łańcuchów niewoli, korzystać – jako ze swej własności – z waszych pięknych obszarów od Morza Adriatyckiego do gór karpacczych, od Donu do Mołdaw i obchodzić tam swe dawne święta spokojnej pracy i prowadzić swą wymianę handlową” (s. 327 i n.).

Ta myśl Herdera stała się dla oświeconych przedstawicieli ludów słowiańskich zaczynem ideologii narodowych, niosąc nadzieję, że odegrają oni jeszcze swoją rolę w dziejach ludzkości. Sam filozof wcale jednak nie twierdził, że to właśnie Słowianie przyniosą światu upragniony pokój. Poprawę ich losu widział natomiast w odpowiednim ustawodawstwie i w polityce Europy. Mimo to, jego opinie stworzyły możliwości do ich powielania i dalszych, daleko idących interpretacji. Myśl o zmieniającym się kole czasu natchnęła słowiańskich ideologów

¹⁰ Twierdzenie o męstwie Słowian wywodził Herder prawdopodobnie z mitycznych historiografii poszczególnych ludów słowiańskich, w których dowodzone, że sama nazwa „Słowianie” wywodzi się od słowa „sława”. Tę zaś zdobyli dzięki swej odwadze i męstwie w licznych bojach. Pisał o tym m.in. Marcin Kromer. Jego tekst wydany również w języku niemieckim mógł być Herderowi znany. Zob.: M. Kromer, *Kronika polska*, ksiąg XXX. Dotąd w trzech językach, a mianowicie w łacińskim, polskim i niemieckim wydana, na język polski z łacińskiego przełożona przez Marcina z Błażowa Błażowskiego i wydana w Krakowie w drukarni M. Loba R. 1611, Sanok 1857. Choć z pewnością nie była mu obca kronika niemiecka Thietmara, w której pisano o męstwie Słowian w walkach z Germanami. Zob. *Kronika Thietmara*, tłum., wstęp i przypisy M.Z. Jedlicki, posłowie K. Ożóg, Kraków 2005, s. 50 i n.

zamieszkujących Austro-Węgry do sformułowania twierdzenia o nadejściu takiego okresu w dziejach, kiedy to Słowianie dojdą do głosu, szerząc pokój i miłość. W końcowej partii tekstu Herdera zawarta była zachęta do poznania świata słowiańskiego i zachowania dowodów jego rozwoju. Bo choć istnieją – jak pisał dalej – „piękne i pożyteczne przyczynki do dziejów tego ludu, byłoby rzeczą pożądaną, by luki w tych dziejach uzupełnić wiadomościami z innych stron i zebrać zanikające coraz bardziej ślady jego zwyczajów, pieśni i podań, i stworzyć wreszcie, tak jak tego wymaga pełny obraz dziejów ludzkości, pełną »historię tego szczepu«” (s. 328). Tę właśnie zachętę Słowianie przyjęli, przez następne lata skwapliwie gromadząc dowody przeszłości własnej kultury.

Także kolejny pogląd Herdera, zawarty w jego *Rozprawie o pochodzeniu języka*¹¹, a streszczający się w zdaniu „język narodowy w każdym narodzie” (s. 158), stał się dla ludów słowiańskich przesłaniem konstytutywnym. Skoro język nie jest domeną boską, gdyż każdy naród mówi w taki sposób, w jaki myśli, i myśli w taki sposób, w jaki mówi, to język staje się podstawowym wyznacznikiem tożsamości narodu. Takie poglądy sprzyjały tworzeniu norm własnych języków narodowych, zaś w dalszej perspektywie doprowadziły do powstania idei połączenia Serbów i Chorwatów – dwóch odmiennych cywilizacyjnie narodów, które mówiły tym samym językiem¹².

Myśli Herdera u początków XIX w. docierały do działaczy i ideologów Słowiańszczyzny przez ich bezpośrednią lekturę albo też, rozwijane i przetwarzane, rozprzestrzeniały się pośrednio poprzez kontakty międzysłowiańskie. Niebagatelną rolę w ich popularyzowaniu wśród Słowian południowych odegrali Słowacy: Jan Kollár (1793–1852) oraz Pavel Josef Šafařík (Szafarzyk) (1795–1861). Obaj studiowali w Jenie, gdzie działał niegdyś sam Herder, obaj pisali po czesku, pracowali i tworzyli wśród Słowian monarchii habsburskiej. Utrzymywali przy tym dość liczne kontakty z myślicielami wywodzącymi się z innych narodów słowiańskich. W swoich pracach niejednokrotnie powoływali się na poglądy niemieckiego filozofa, od niego czerpiąc inspiracje do rozwijania myśli o konieczności przebudzenia się Słowian. Kollár za Herderem traktował Słowiańszczyznę jako jednię – naród podzielony na szczepy, mówiący jednym językiem, a różnymi narzeczami¹³. To od niego zaczerpnął inspirację o ich przyszłej przyszości, jeśli zjednoczą swe siły moralne i duchowe we wspólnym działaniu. W oparciu o herderowską myśl o „kole czasu”, w swojej rozprawie

¹¹ J.G. Herder, *Rozprawa o pochodzeniu języka*, tłum. B. Płaczkowska, [w:] idem, *Wybór pism*, wybór i oprac. T. Namowicz, tłum. E. Namowicz, seria II, Wrocław 1987, s. 59–175.

¹² O ideach wspólnoty Serbów i Chorwatów na przestrzeni wieków pisał m.in. Bogusław Zieliński, Zob. idem, *Serbowie na ziemi*, „Tygiel Kultury” 2003, nr 7–9.

¹³ J. Kollár, *O literackiej wzajemności między szczepami i narzeczami słowiańskimi*, [w:] idem, *Wybór pism*, oprac. H. Batowski, Wrocław 1954, s. 3–138.

O literackiej wzajemności między szczepami i narzeczami słowiańskimi, Kollár zapisał:

„Słowianie winni zatem przejąć dalsze prowadzenie duchowego życia ludzkości, stać się pośrednikami między dawnym a nowym światem, między Wschodem a Południem, odmłodzić starzejące się elementy kultury (...) oraz podnieść się do potęgi ogólnoludzkiej” (s. 90).

Twierdził przy tym, że język i poezja ludowa predestynują Słowian do wielkiej roli w przyszłości, bo to oni wleją w resztę ludzkości ducha humanitaryzmu (s. 85–88). Opierając się na twierdzeniu Herdera, że poezja ludowa „jest mową ojczystą rodzaju ludzkiego, a mową ojczystą poetów jest pieśń”¹⁴, wskazywał na znaczenie i rolę pieśni ludowej w odrodzeniu kulturowym. Zdaniem Kollára, urzeczywistnienie wielkiego, przewidzianego przez opatrność posłannictwa możliwe było dzięki cechom, które wyróżniają Słowian spośród innych ludów. W jego przekonaniu, łączyła ich bowiem miłość ojczyzny, nabożność, pracowitość, umiłowanie mowy ojczystej i łagodność¹⁵, czyli cechy, których część, jako typowych dla tego etnosu, wymieniał Herder. Idealistyczny obraz wspólnoty wyłaniający się z tekstu niemieckiego filozofa, przyjęty i rozszerzony przez myśliciela słowackiego oraz działaczy odrodzeniowych, zawierał trzy zasadnicze elementy, charakteryzujące myśl budzielską XIX wieku. Pierwszym był zamysł, tak odważnie interpretowany przez Kollára, że nadejdzie jeszcze czas słowiańskiej świetności. By taki czas nadszedł, należało wypełnić drugi warunek, jakim było gromadzenie i spisywanie świadectw przeszłości kultury swego ludu. Trzeci z kolei wskazywał na rolę i znaczenie własnego języka. Te rudymtarne elementy myśli Herdera rozwinięte przez Kollára a zawarte także dzieło *Starożytności słowiańskie* Šafářka¹⁶, który za Herderem przyznawał wielkie znaczenie poezji ludowej, inspirowały myślicieli z południowosłowiańskich kręgów kulturowych.

Istotną rolę w dalszym rozprzestrzenianiu się poglądów niemieckiego filozofa odegrał Słoweniec Jernej Kopitar (1780–1844). Jako cenzor książek słowiańskich, później kustosz biblioteki dworskiej w Wiedniu, pozostawał sławistycznym autorytetem naukowym swej epoki. Natchniony przez filozofię niemiecką i hołdując zasadzie „wszystko od ludu, wszystko dla ludu”, koncentrował się na badaniu przeszłości słowiańskiej, gromadząc jej skarby spisane

¹⁴ J.G. Herder, *O początkach pieśni w ogóle*, [w:] idem, *Wybór pism...*, s. 513.

¹⁵ Ze względu na tę cechę Słowian J. Kollár sprzeciwiał się popularyzacji pieśni ludowych o zbójniku Janosiku, protestując przeciwko włączeniu ich do przygotowywanego zbioru słowackich pieśni ludowych. Zob. J. Goszczyńska, *Mit Janosika w folklorze i literaturze słowackiej XIX wieku*, Warszawa 2001, s. 87.

¹⁶ J. Strzelczyk, *Paweł Józef Szafarzyk (1795–1861) a kwestia jedności słowiańskiej*, [w:] A.W. Mikołajczak, W. Szulc, B. Zieliński (red.), *Idee wspólnotowe...*, s. 71–90; J. Szafarzyk, *Starożytności słowiańskie*, posłowie T. Lewaskiewicz, J. Strzelczyk, Poznań 2003.

w języku własnego ludu¹⁷. Wydawał źródła słowiańskie¹⁸, po niemiecku napisał gramatykę języka słoweńskiego (1808 r.), podejmując też próbę rozwiązania kwestii pisowni słoweńskiej. To on właśnie przyczynił się też do ukształtowania ideowego, a później do spopularyzowania reformatorskich koncepcji Vuka Stefanovicia Karadžicia (1787–1864), postaci, która odegrała fundamentalną rolę w odrodzeniu kulturowym Serbów¹⁹. W tym odrodzeniowym kontekście zwykle wspomina się postać Dositeja Obradovicia (1742–1811), który położył podwaliny pod serbskie odrodzenie narodowe. Głosił on odnowienie własnego ludu w oparciu o język, nie zaś o wyznanie, opierając się na zasadzie: „Prawo i religia mogą się zmieniać, ale język nigdy”²⁰. Ważnym posunięciem Obradovicia była rezygnacja ze sztywnych ram języka Cerkwi prawosławnej na rzecz języka ludowego, który byłby rozumiany przez większość. Co prawda praktyczne zastosowanie w pisarstwie autora okazało się zadaniem skomplikowanym, gdyż język, jakim się posługiwał, zawierał wiele rusycyzmów i cerkiewizmów, szczególnie w zakresie pojęć abstrakcyjnych. Jednak to Obradović uczynił pierwszy krok na drodze do reformy języka serbskiego, konsekwentnie zrealizowany przez Vuka Stefanovicia Karadžicia (*Pismenica serbskoga jezika*, 1814 r.). Ten, nieobciążony żadną tradycją literacką i kulturą wysoką serbskich elit cerkiewnych, przy wsparciu ideowym Kopitara, wskazał na znaczenie języka ludowego, łatwego i zrozumiałego przez ogół. Doprowadził do rewolucyjnej, jak na owe czasy, reformy alfabetu, zgodnie z zasadą: jedna głoska odpowiada jednej literze. Realizując zasadę „pisz jak słyszysz, czytaj, jak jest napisane”, Vuk Karadžić usunął 13 liter, które nie znajdowały pokrycia w głoskach, a dla oddania innych, istniejących w języku, wprowadził 6 nowych. Drastyczne jak na owe czasy zmiany, na które nie chciała się zgodzić wykształcona hierarchia cerkiewna, zaaprobowano młodsze pokolenie, poprzez stosowanie nowych norm językowych w swojej twórczości literackiej. Uwieńczona sukcesem walka o reformę języka, w postaci wydanego słownika i gramatyki serbskiej, umożliwiła w efek-

¹⁷ Kopitar nie przyjmował prądów nowej epoki i jako konserwatywny przeciwnik poezji świeckiej hamował rozwój narodowo-postępowych tendencji romantyzmu słoweńskiego, krytykując twórczość największego poety słoweńskiego France Prešerna, uważając ją za niemoralną. Zob.: A. Słodnjak, *Kopitar Jernej*, [w:] Ž. Boškov, Ž. Milisavac i in. (red.), *Jugoslovenski književni leksikon*, Novi Sad 1984, s. 371 i n.

¹⁸ Przy współpracy Kopitara wydano po raz pierwszy zabytek języka polskiego z końca wieku XIV – *Psalterz floriański*, (1834 r.), zaś w jego samodzielnym opracowaniu ukazał się zbiór rękopisów glagolickich Glagolita Clozanus (1836 r.). Zob. K. Bąk, *Kopitar Jernej*, [w:] J. Magnuszewski (red.), *Mały słownik pisarzy zachodniosłowiańskich i południowosłowiańskich*, Warszawa 1973.

¹⁹ Owo znaczenie Karadžicia bezkrytycznie pielęgnowane w Serbii doprowadziło do swobodnego kultu postaci. Pisze o tym Maria Dąbrowska-Partyka, *Świadectwa i mistyfikacje*, [w:] idem, *Świadectwa i mistyfikacje. Przed i po Jugosławii*, Kraków 2003, s. 204–217.

²⁰ W. Felczak, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 248.

cie ożywienie w literaturze serbskiej. Dzięki ideowemu natchnieniu myślą herderowską, którą poznał poprzez Kopitara oraz kontakty z Kollárem i Šafářikiem, Vuk Karadžić uwierzył też w ogólnoludzką wartość i homerowskie piękno serbsko-chorwackiej pieśni ludowej. Przekonany, „że pieśni te przechowały, a i dziś pośród prostego ludu przechowują, niegdysiejszy żywot serbski i imię”²¹ opublikował pierwsze tomy zbiorów pieśni ludowych (*Mala prstonarodna slaveno-serbska pesnarica*, 1814 r.; *Narodna srbska pesnarica*, 1815 r.)²². Realizując postulat Herdera o spisywaniu śladów kulturowych własnego ludu, Karadžić samodzielnie dokonywał korekty tekstów ludowych, dokonywał ich „literaturyzacji” i w pewnym sensie zarówno pieśni, jak i opowiadania ludowe sam kreował, nadając im rangę utworów literackich²³. Spopularyzował przy tym pieśń bohaterską, której ideałem była postać odznaczająca się męstwem, pełna odpowiedzialności społecznej i pietyzmu dla narodowych tradycji, trawiona tęsknotą za odzyskaniem własnej wolności. Dzięki Karadžićowi, jak podsumował jego działalność znawca literatur południowosłowiańskich międzywojnia G. Gesemann, „naród uświadomił sobie wartość swej kultury literackiej, uznał zawarte w niej oblicze swej rasy i uświadomił cechy narodowe, których ten nie był świadom”²⁴.

Myśl herderowska legła również u podstaw ideologii odrodzeniowej Chorwatów. Jej wybitnym przedstawicielem – budzicielem – stał się Ljudevit Gaj (1809–1872). Poglądy Herdera znał on zarówno z kontaktów z Janem Kollárem czy Jernejem Kopitarem, jak i z samodzielnej lektury. Podobnie jak Kopitar dla Słowian, Karadžić dla Serbów, tak Ljudevit Gaj stał się dla Chorwatów ojcem nowożytnego języka. Zainspirowany poglądami Herdera, w jednym z numerów pisma literackiego „Danica”, w którym ukazywały się dokonania odrodzeniowej literatury chorwackiej, w 1835 r. Gaj zamieścił tekst *Slavenski puci*²⁵, który stanowił przekład na język chorwacki Herderowskiego rozdziału poświęconego Słowianom. Na łamach pisma głosił poglądy wspólnoty Słowian, jako jednego plemienia. Gaj rezygnował przy tym z politycznej i kulturowej odrębności chorwackiej na rzecz idei językowego i kulturalnego zjednoczenia Słowian południowych, inicjując tzw. ruch „iliryjski”. Pod wpływem herderowskich my-

²¹ M. Dąbrowska-Partyka, *op. cit.*, s. 212.

²² Kilkadziesiąt lat później na założeniu, że w twórczości ludowej odnaleźć można ślady zamierzchłej przeszłości, oparł się Stefan Verković, poszukując na obszarze bułgarsko-macedońskim słowiańskich pieśni ludowych o Aleksandrze Wielkim jako przodka Słowian macedońskich. Pisze o tym m.in. w swojej książce *Aleksander Wielki a macedońska idea narodowa. Słowiańskie losy postaci antycznej*, SOW, Warszawa 2004.

²³ M. Dąbrowska-Partyka, *op. cit.*, s. 204–217.

²⁴ G. Gesemann, *Literatura serbsko-chorwacka*, [w:] S. Lam (red.), *Wielka literatura powszechna. Literatury słowiańskie, literatura bizantyńska i nowogrecka*, t. 4, Warszawa 1933, s. 640.

²⁵ Zob. A. Barac, *Hrvatska književnost...*, s. 58.

śli rozwiniętych przez Kollára i Šafářka, wcześniej jeszcze przez samego Kopitara, propagował zjednoczenie we wspólnym państwie – Illyria Magna – małych narodów słowiańskich. Przekonanie o wspólnocie Słowian zainspirowało go do utworzenia jednego języka słowiańskiego, którym mówiliby wszyscy południowi Słowianie. Efektem tych pomysłów stał się opublikowany projekt reformy ortografii języka chorwackiego, *Kratka osnova horvatsko-slavenskog pravopisanja* (Budim, 1830 r.), w oparciu o zasadę, że każdą głoskę należy oddawać za pomocą jednej i zawsze takiej samej litery. Normy pisowni opierały się na zasadach zastosowanych w alfabecie serbskim, przy wykorzystaniu czeskich znaków diakrytycznych (č, š i in.). Kilka lat później Gaj ogłosił odejście języka chorwackiego od starych zasad pisowni i dialektu kajkawskiego oraz przyjęcie dialektu sztokawskiego, jako najbardziej rozpowszechnionego wśród ludów południowej Słowiańszczyzny.

Dalekosiężna reforma języka znalazła odzwierciedlenie w życiu politycznym i kulturowym. Ruch iliryski osiągnął po kilkunastu latach zjednoczenie językowe Chorwatów, stając się głównym znamieniem narodowości chorwackiej. Zakładano również, że przyszły iliryski język literacki będzie wspólny dla Chorwatów i Serbów, gdyż jeden język, spełniając rolę polityczną, warunkował zjednoczenie Słowian w jednym, wspólnym państwie. Nie wszyscy jednak pragnęli związków państwowych z Serbami.

Postępujący proces rozwoju świadomości narodowej, zainicjowany odkryciem walorów rodzimej pieśni ludowej i utworzeniem norm własnego języka literackiego, prowadził do „ostentacyjnej nobilitacji serbskości”²⁶. Serbia na przestrzeni XIX w. przeobrażała się stopniowo w państwo o mocnych podstawach polityczno-prawnych. W najbardziej wyrazisty sposób realizowała też myśl Herdera o wspólnocie słowiańskiej, która opierała się na kulturze ludowej i języku wspólnym z Chorwatami. Istotnym potwierdzeniem sensu wprowadzonych zmian językowych w Serbii i Chorwacji była tzw. „Umowa Wiedeńska” (*Bečki dogovor*) z marca 1850 r., w której oba narody potwierdziły istnienie wspólnego języka literackiego, opartego na dialekcie sztokawskim wschodniej Hercegowiny oraz zasad jego pisowni. Katolicy Chorwaci mieli się posługiwać alfabetem łacińskim, zaś prawosławni Serbowie alfabetem cyrylickim. W jednym z punktów podpisanego dokumentu zapisano:

„Spotkaliśmy się w potrzebie dla naszego wspólnego dobra, aby piszący (literaci) wschodniej wiary wszędzie ‘x’, zgodnie z etymologią pisali, tak samo, aby ci zachodniej wiary pisali ‘h’, i tak jak nasz naród obydwu wyznań w wielu

²⁶ M. Dąbrowska-Partyka, *op. cit.*, s. 212.

miejscach w południowych rejonach mówi”²⁷.

Umowa językowa Serbów i Chorwatów dała początek przybliżaniu języka chorwackiego do języka serbskiego. Myśl herderowska – jeden język w każdym narodzie – stanęła u źródeł idei utworzenia wspólnego państwa narodu serbochorwackiego, państwa, w którym posługiwano by się jednym językiem. Chorwaci i Serbowie zrywali więc z konfesyjnym pojmowaniem narodowości, opierając ideę narodową na istniejącym języku. W XIX w. zróżnicowanie wyznaniowe, a także przynależność do dwóch odmiennych kręgów cywilizacyjnych, dzięki owym ideom wspólnotowym Słowian były marginalizowane.

Jednak realizacja herderowskich myśli, tak mocno akcentowana w polityce panserbizmu, która miała połączyć Serbów i Chorwatów w jednym organizmie państwowym, okazała się w dłuższej perspektywie zadaniem przerastającym realne możliwości pokojowego współistnienia. U progu XX w. odzwierciedlały to teksty wskazujące na nierealność wspólnotowych założeń, obnażając tym samym błędność myśli niemieckiego filozofa. Znaczący problematyki bałkańskiej wskazywali na istnienie przepaści cywilizacyjnej pomiędzy narodami słowiańskimi, dowodząc że taki sam język używany przez różne narody wcale nie decyduje o ich wspólnocie:

„Właściwie, pomimo wspólnego literackiego języka, Serbo-Chorwatów, jako zwartej organicznie narodowości, nie ma, gdyż istnieją dwa rywalizujące ze sobą o palmę pierwszeństwa zbiorowiska: Serbowie i Chorwaci. (...) Prócz partykularyzmu politycznego i narodowego, wśród Serbo-Chorwatów istnieje jeszcze głęboko sięgający partykularyzm religijny, gdyż należą oni do trzech wojujących ze sobą kościołów: prawosławnego, katolickiego i mahometańskiego. To zróżnicowanie religijne także stwarza szereg nowych jeszcze antagonizmów, obejmujących dziedzinę życia społecznego, naukę, literaturę i sztukę. Wobec takich warunków trudno jest przypuścić, aby cały serbsko-chorwacki naród, jako zwarta masa, skupił się w imię wspólnego celu i razem, ręka w rękę podążał ku jego urzeczywistnieniu”²⁸.

Co prawda w 1918 r. powstało państwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców, które jednoczyło część ludów południowej Słowiańszczyzny, ale emancypacja poszczególnych narodów po kilkudziesięciu latach doprowadziła do daleko idących zmian. Nie nastąpiła gadamerowska „godzina Herdera, i to nie tylko jako tego, który wskazuje na »głos ludów w pieśniach«, a także jako krytyka jednostronnego oświecenia i profetycznego wskrzesiciela »ducha narodu«. To, co

²⁷ „Našli smo za dobro i potrebno, da bi i književnici istočnoga vjerozakona pisali x svuda, gdje je po etimologiji mjesto, kao što oni vjerozakona zapadnoga pišu h i kao što narod naš od obadva vjerozakona na mnogo mjesta po južnijem krajevima govori.” Zob. Z. Vince, *Putovima hrvatskoga književnog jezika: lingvističko-kulturnopovijesni prikaz filoloških škola i njihovih izbora*, Zagreb 1990, s. 279–280 (tłum. L.M.-G.).

²⁸ K., *Serbia współczesna*, „Tygodnik Ilustrowany” 1908, nr 43, s. 867.

wszystkim naukom humanistycznym nadaje ich niezmazywalne piętno, ów element tradycji i minionego bytu, który przedstawiają i który w największym stopniu odpowiada pojęciu »kultury«, natury rozwiniętej dzięki pielęgnowaniu, przemówi nagle do nas”²⁹.

Opacznie zrozumiana przez samych Słowian „godzina Herdera”³⁰ nadeszła w ostatniej dekadzie XX w. Wydarzenia, jakie miały swój początek w czerwcu 1991 r., prowadzące do rozpadu Jugosławii, dowiodły, że mimo wspólnoty językowej między Chorwatami i Serbami istnieją różnice, których przezwyciężyć się nie da. Idea słowiańskiego monolitu wykreowana przez Herdera, a którą poprzez nadinterpretacje próbowali realizować słowiańscy myśliciele działający w monarchii Habsburgów, pozostała utopijnym konceptem skazanym na niepowodzenie. Współistnienie kultur inspirowanych przez cywilizację Wschodu i Zachodu okazało się niemożliwe³¹.

Главная цель данного текста – напомнить идеи И.Г. Гердера, относящиеся к истории славянских народов, указывая, в то же время, на роль которую они сыграли для южных славян. Две небольшие главы, взятые из 16-го тома «Из философии истории», посвящённые славянским и враждебным им народам в Европе, идеализирующие славян, представляют уровень знаний на данную тему в конце XVIII века. В начале XIX века, когда действительно независимыми славянскими странами были могучая Россия и небольшая Черногория, мысль Гердера встретила горячий отклик среди славянских народов лишённых собственной государственности. В его идеях они нашли подтверждение смысла своего существования, которое стало источникам инспирации «Возрождения».

В работе указывается на те элементы мысли Гердера, которые были приняты в Сербии. Именно там принцип Гердера – один язык для каждой нации – помог в формулировании правил современного сербского языка.

The main aim of this text is to remind the ideas of J.G. Herder relating to the history of Slav nations and pointing, in the same time, to a part they played for the South Slavs. Two short chapters taken from the XVI tome “From Philosophy of History”, treating about Slav nations and alien people in Europe, idealizing Slavs, present a level of knowledge of the topic at the end of the 18th century. At the beginning of the 19th century when the unique independent Slav

²⁹ H.G. Gadamer, *Dziedzictwo Europy*, Warszawa 1992, s. 32 i n.

³⁰ J. Rapacka, *Godzina Herdera. O Serbach, Chorwatach i idei jugosłowiańskiej*, Warszawa 1995.

³¹ J. Rapacka, *O idei jugosłowiańskiej jako idei narodowej*, [w:] idem, *Śródziemnomorze. Europa Środkowa. Bałkany. Studia z literatury południowosłowiańskich*, Kraków 2002, s. 447.

countries were the powerful Russia and the small Montenegro, Herder`s thought met a good response among Slav nations deprived of their own states. In his ideas they found a confirmation of the sense of their existence that became a source of “Renaissance” inspiration.

The work points to those elements of Herder`s thoughts which were adopted in Serbia. Just there the Herder`s principle – one language for each nation, helped to form rules of contemporary Serbian language, but came back to people`s sources as a kind of the “Enlightenment” that became a base of proper Serbian state-building tradition.